

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Izabela Dehmel

Protokolant: prot. Izabela Dydyń

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szamotułach Marcina Ławniczaka

po rozpoznaniu w dniu 06.11.2015r., 04.02.2016r., 03.03.2016r., 05.04.2016r., 29.04.2016r., 18.08.2016r., 17.10.2016r. i 13.12.2016r. na rozprawie

sprawy

1. S. A.

ur. (...) w S.

syna F. i A., zd. T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 01 sierpnia 2013r. w D. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako pożyczkobiorca zawarł umowę pożyczki pieniędzy, w wyniku której doprowadził Z. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znaczną wartość w postaci pieniędzy w kwocie 393.000 złotych, w ten sposób, iż w chwili zawierania umowy wprowadził w błąd pożyczkodawcę co do możliwości wywiązania z przyjętego zobowiązania i zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy, w tym co do istniejących wymagalnych zobowiązań finansowych wobec swoich wierzycieli, czym działał na szkodę Z. W.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

2. L. A.

ur. (...) w S.

córki S. i J., zd. G.

oskarżonej o to, że:

w dniu 01 września 2014r. w D. na ul. (...) zabrała, a następnie ukryła dokument stanowiący własność Z. W. w postaci oryginału umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 393.000 złotych z dnia 01 sierpnia 2013r. zawartej pomiędzy Z. W., a S. A., którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać

tj. o przestępstwo z art. 276 k.k.

1. Uznaje oskarżonego **S. A.** za winnego tego, że w dniu 01 sierpnia 2013 roku w D. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako pożyczkobiorca zawarł ze Z. W. umowę pożyczki pieniędzy wprowadzając pożyczkodawcę w błąd co do istniejących wymagalnych zobowiązań finansowych wobec swoich wierzycieli oraz możliwości i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania, w wyniku czego doprowadził Z. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 393.000 zł, czym działał na szkodę Z. W. tj. przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i za to na podstawie art. 294 §1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku

i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 §2 k.k. karę 400 (czterystu) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 30 (trzydzieści) zł.

2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015r. – przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięć) lat próby.

3. Uznaje oskarżoną **L. A.** za winną tego, że w dniu 01 września 2014 roku w D. na ul. (...) usunęła dokument stanowiący własność Z. W. w postaci oryginału umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 393.000 zł z dnia 01 sierpnia 2013r. zawartej pomiędzy Z. W., a S. A., którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać tj. przestępstwa z art. 276 k.k. i za to na podstawie art. 276 k.k. wymierza jej karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny przyjmując, iż jedna stawka dzienna wynosi 30 (trzydzieści) zł.

4. Na podstawie art. 627 k.p.k. i § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5, § 16 w zw. z §14 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U. nr 163 poz. 1348) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2015.1801) zasądza od oskarżonych S. A. i L. A. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego Z. W. kwotę 2.460 zł tytułem ustanowienia pełnomocnika.

5. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83 nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu koszty sądowe od każdego w 1/2 części i nie wymierza im opłaty.

SSO Izabela Dehmel

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. A. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) od 20 sierpnia 1991 r. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej S. A. współpracował ze Z. W., którego zatrudnił w okresie od 1 stycznia 2010r. do 28 lutego 2011r. S. A. i Z. W. łączyły nadto stosunki koleżeńskie.

W dniu 1 sierpnia 2013r. w D. pomiędzy S. A., a Z. W. doszło do zawarcia umowy pożyczki, na podstawie, której Z. W. pożyczył S. A. kwotę 393.000 zł, termin zwrotu pożyczki został określony na dzień 31 października 2013r., w dniu podpisania umowy pożyczki S. A. pokwitował odbiór kwoty 393.000 zł w gotówce. Projekt umowy przygotował P. O., zajmujący się ówczesnie obsługą prawną przedsiębiorstwa S. A..

W dacie zawarcia umowy pożyczki Z. W. był przekonany o dobrej sytuacji finansowej S. A., który nie poinformował go o istniejących wymagalnych zobowiązaniach pieniężnych wobec innych podmiotów, nadto oświadczył, że dług posiada tylko u niego i dysponuje gotówką na opłacenie składek na rzecz ZUS i wypłatę wynagrodzeń.

Przed zawarciem umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2013 r. Z. W. pożyczał S. A. pieniądze. Za każdym razem były one zwracane. Na dzień 1 sierpnia 2013 r., przed zawarciem opisanej umowy pożyczki, S. A. nie posiadał długu wobec Z. W.. W okresie od 01 sierpnia 2013 r. do 31 października 2013r. S. A. nie dysponował środkami pieniężnymi na spłatę pożyczki w kwocie 393.000 zł.

S. A. wykazał następujący dochód (PIT-36L):

- w 2011 r. w kwocie 26.795,78 zł,

- w 2012 r. – w kwocie 146.185,75 zł,

- w 2013 r. – w kwocie 99.931,75 zł.

Na dzień 1 sierpnia 2013r. S. A. posiadał zadłużenie z tytułu nieopłacenia składek na:

- FUS – należność główna w kwocie 217.769,01 zł wraz z odsetkami,
- FUZ – należność główna w kwocie 102.856,23 zł wraz z odsetkami,
- FŚP – należność główna w kwocie 34.516,77 zł wraz z odsetkami.

Na dzień 31 sierpnia 2013r. S. A. posiadał zadłużenie z tytułu nieopłacenia składek na:

- FUS – należność główna w kwocie 245.639,68 zł wraz z odsetkami,
- FUZ – należność główna w kwocie 110.005,39 zł wraz z odsetkami,
- FŚP – należność główna w kwocie 36.595,48 zł wraz z odsetkami.

Na dzień 1 września 2014r. S. A. posiadał zadłużenie z tytułu nieopłacenia składek na:

- FUS – należność główna w kwocie 403.259,16 zł wraz z odsetkami,
- FUZ – należność główna w kwocie 159.236,42 zł wraz z odsetkami,
- FŚP – należność główna w kwocie 50.006,83 zł wraz z odsetkami.

Jednocześnie wobec S. A. prowadzone były postępowania egzekucyjne w sprawach:

- KM 1845/12 z dnia 23 lipca 2012r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela A. K.;
- KM 2072/13 z dnia 8 listopada 2013r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o.;
- KM 2345/13 z dnia 16 grudnia 2013r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela Z. O.;
- KM 249/14 z dnia 5 lutego 2014r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela Banku Spółdzielczego w D..

S. A. dokonał następujących transakcji:

- w dniu 8 lipca 2010r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomość za kwotę 10.000 zł;
- w dniu 13 października 2010r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomość za kwotę 15.000 zł;
- w dniu 25 sierpnia 2011r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomości za kwotę 500.000 zł;
- w dniu 15 czerwca 2012r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomości za kwotę 365.000 zł;
- w dniu 19 czerwca 2012r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomości za kwotę 350.000 zł;
- w dniu 19 października 2012r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomości za kwotę 438.900 zł, która to kwota w całości została przekazana przez kupującego celem spłat zobowiązań sprzedających (S. i L. A.) zabezpieczonych hipotekami w Banku Spółdzielczym D.;

- w dniu 7 listopada 2012r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomości za kwotę 430.000 zł, z czego w sumie 400.000 zł zostało przebrane tytułem spłaty zobowiązań S. A. zabezpieczonych hipotekami na sprzedawanych nieruchomościach;

- w dniu 7 sierpnia 2014r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) zbył nieruchomość za kwotę 10.000 zł;

- w dniu 18 grudnia 2014r. na mocy aktu notarialnego rep. A (...) darował córce M. A. nieruchomości o łącznej wartości 4.000.000 zł (po 2.000.000 zł udziału S. A. i L. A.).

W okresie od 1 sierpnia 2014r. do 2 września 2014r. na rachunku S. A. w Banku Spółdzielczym w D. i w (...) Bank (...) nie wykazano obrotów. We wskazanym okresie rachunek bankowy w Banku (...) wykazał saldo ujemne.

W umówionym terminie spłaty (31 października 2013r.) pożyczka zawarta w dniu 1 sierpnia 2013r. nie została zwrócona. Z. W. wielokrotnie kontaktował się ze S. A. celem odzyskania pożyczonej kwoty. Prośby Z. W. o zwrot pożyczki pozostawały bezskuteczne.

W sierpniu 2014r. Z. W. wniósł przeciwko S. A. powództwo o zapłatę kwoty 393.000 zł. W dniu 29 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny sygn. akt XII Nc 276/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał S. A., aby zapłacił na rzecz Z. W. kwotę 393.000 zł. Postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu nadał ww. nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

W dniu 01 września 2014r. S. A. umówił się ze Z. W. na zwrot części pożyczki w kwocie 40.000 zł, jednocześnie zaznaczył by przywiózł on swój egzemplarz umowy w oryginale. Około godziny 16.00 Z. W. przyjechał do siedziby firmy (...) w D. przy ul. (...). Spotkał tam S. A. i W. E.. Po pewnym czasie W. E. wyszedł na zewnątrz, natomiast do biura weszła L. A., która trzymała w ręku brązową saszetkę z pieniędzmi, którą okazała Z. W.. Znajdowały się tam cztery paczki z pieniędzmi, których nikt nie przeliczał. W tym samym czasie S. A. przeglądał przywieziony przez Z. W. oryginał umowy, po czym na końcu umowy zaczął pisać oświadczenie o otrzymaniu przez Z. W. kwoty 40.000 zł. Z. W. pokwitował odbiór gotówki własnoręcznym podpisem. Wówczas L. A. wyrwała Z. W. oryginał umowy z ręki mówiąc, że idzie ją skserować i że przyniesie pieniądze. L. A. nie wróciła do biura i nie zwróciła Z. W. oryginału umowy. Po około półgodzinnym oczekiwaniu S. A. wyprosił Z. W. z biura, który wyszedł bez przywiezionego egzemplarza umowy oraz gotówki. Bezpośrednio po wyjściu z biura Z. W. skontaktował się telefonicznie z żoną A. W. (1) i córką A. W. (2) i poinformował je o zdarzeniu, następnie udał się na Komisariat Policji Poznań Jeżyce, gdzie złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Niezwłocznie skontaktował się również z radcą prawnym R. U., która we wcześniejszym okresie świadczyła na jego rzecz pomoc prawną oraz znajomymi R. M. (1), M. O..

W okresie późniejszym S. A. na egzemplarzu umowy przywiezionym przez Z. W. i zabranym przez L. A. w dniu 01 września 2014r. w oświadczeniu o otrzymaniu przez Z. W. kwoty 40.000 zł, dopisał cyfrę 4, tak, że z oświadczenia wynikało, potwierdzenie otrzymania przez Z. W. kwoty 440.000 zł, nie zaś – jak pierwotnie – kwoty 40.000 zł.

S. A. ma 52 lata, ma wykształcenie zawodowe w zawodzie stolarz, jest żonaty, posiada na utrzymaniu jedno dziecko, prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) z siedzibą w D., która przynosi stratę. Osiąga minimalne dochody i pozostaje na utrzymaniu dzieci, nie jest właścicielem żadnej nieruchomości, jest właścicielem ruchomości w postaci maszyn o nieokreślonej wartości.

S. A. był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 9 lutego 2016r. sygn. akt II K 515/15 za przestępstwo z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

L. A. ma 47 lat, posiada wykształcenie podstawowe – bez zawodu, jest mężatką, posiada na utrzymaniu jedno dziecko, jest prezesem zarządu (...), z czego uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 3.000 zł netto, nie posiada majątku. L. A. nie była dotychczas karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonych: S. A. k. 470, 471-475, 480, 547, 548, 600-601, 719, 754, L. A. k. 470, 475, 480;
- zeznań pokrzywdzonego Z. W. k. 543 – 553, 4 – 5v, 20v, 191 – 193, 295v – 297, 298v, 601, 717, 753;
- zeznań świadków: A. W. (2) k. 482 – 485, 62 – 63, A. W. (1) k. 485 – 487, 59v – 60, R. U. k. 554, M. O. k. 476 – 480, k. 175 – 176, R. M. (2) k. 480 – 481, 170, Z. T. k. 595 – 597, 128, R. I. k. 597 – 600, 130 – 131, W. B. k. 601 – 602, K. W. k. 602 – 603, A. G. (1) k. 683 – 686, 184v, P. O. k. 719, częściowo W. E. k. 748 – 754, 307v – 308v;
- opinii biegłego sądowego w dziedzinie badań pisma i dokumentów P. L. z dnia 19 lutego 2016 r. oraz z dnia 18 listopada 2016 r. wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 579, 778 – 791, 818 – 819;
- dokumentów: kopii umowy pożyczki poświadczonej notarialnie przedłożonej przez Z. W. k. 19, pozwu o zapłatę w sprawie XII Nc 276/14 Sądu Okręgowego w Poznaniu k. 31 – 33, uzupełnienia pozwu w sprawie XII Nc 276/14 Sądu Okręgowego w Poznaniu k. 29 – 30, odpisu z REGON (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) k. 40, pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. k. 66, 82, zeznania podatkowego S. A. za 2011 r. PIT-36L k. 73 – 75, zeznania podatkowego S. A. za 2012 r. PIT-36L k. 76 – 78, zeznania podatkowego S. A. za 2013 r. PIT-36L k. 79 – 80, odpisów z ksiąg wieczystych k. 83 – 119, informacji ZUS w S. k. 133, protokołu przeszukania k. 136 – 137, odpisów dokumentów w sprawach egzekucyjnych KM 1845/12, KM 2072/13, KM 2345/13 i KM 249/14 k. 140- 168, danych o karalności L. A. k. 172, 336, danych o karalności S. A. k. 173, 335, 661, umowy przedwstępnej sprzedaży zawartej pomiędzy S. A., a R. M. (1) wraz z odstąpieniem od umowy k. 177 – 178, umowy najmu zwartej pomiędzy S. A., a M. O. k. 181, umowy sprzedaży zwartej pomiędzy S. A., a M. O. k. 182 – 183, nakazu zapłaty w sprawie XII Nc 276/14 Sądu Okręgowego w Poznaniu wraz z klauzulą wykonalności k. 194, 247-248, dokumentacji dot. rachunku S. A. w Banku Spółdzielczym D. k. 202 – 205, dokumentacji dot. rachunku S. A. w (...) k. 206 – 213, dokumentacji dot. rachunku S. A. w (...) Bank (...) k. 214 – 222, postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach sygn. I Co 64/12/2 k. 223, kopii umowy pożyczki przedłożonej przez S. i L. A. k. 280 – 281, oryginału umowy pożyczki przedłożonej przez S. i L. A. k. 468, umowy o pracę zawartej pomiędzy S. A., a Z. W. k. 541, 590, świadectwa pracy Z. W. k. 587, zeznania podatkowego S. A. za rok 2010 PIT-11 k. 588, zeznania podatkowego S. A. za rok 2010 PIT-11 k. 589, wykazu połączeń wykonywanych przez Z. W. k. 609-612, nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym wraz z pozwem o zapłatę oraz umową pożyczki k. 673 – 679, pisma A. W. (3) k. 693, pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. dot. umowy pożyczki zawartej pomiędzy S. A., a Z. W. w dniu 1 sierpnia 2013 r. k. 696, decyzja określająca podatek z tytułu umowy pożyczki dot. S. A. k. 711, postanowienie komornika sądowego o dokonaniu podziału wyegzekwowanej od S. A. kwoty k. 714 – 715, lista ubezpieczonych – k. 736 – 746, załącznika do sprawy III K 126/15 zawierającego kserokopie aktów notarialnych, załącznika do sprawy III K 126/15 zawierającego materiał porównawczy.

Oskarżony S. A. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednocześnie wyjaśnił, że zawarł z pokrzywdzonym umowę pożyczki na kwotę 399.000 zł, sporządzone zostały dwa egzemplarze umowy, po jednym dla każdej ze stron, jednocześnie wskazał, że w dniu podpisania umowy pożyczki nie otrzymał żadnych pieniędzy. Dalej wyjaśnił, że Z. W. zażądał od niego kwoty 440.000 zł, którą spłacił częściowo pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży ziemi, natomiast kwotę 50.000 zł pożyczył od W. E.. Podał nadto, że podczas spotkania Z. W. przeliczył pieniądze w kwocie 440.000 zł i pokwitował ich odbiór, jednocześnie przyznał, że oświadczenie o otrzymaniu gotówki sporządził własnoręcznie. Oskarżony wyjaśnił również, że podczas spotkania i przekazywania pieniędzy był obecny tylko on oraz W. E., nie było wówczas L. A.. W. E. był świadkiem liczenia pieniędzy. Podał, że jeszcze przed podpisaniem umowy miał w szafie metalowej odłożone 100.000 - 200.000 zł, a także, że już wcześniej zawierał z pokrzywdzonym umowy pożyczki.

Sąd dał wiarę oskarżonemu co do tego, że doszło pomiędzy nim, a pokrzywdzonym do zawarcia umowy pożyczki – jednakże nie w zakresie kwoty wskazanej przez S. A., o czym będzie mowa poniżej. Sąd dał również wiarę oskarżonemu co do tego, że oświadczenie sporządzone na przedłożonej przez oskarżonych umowie pożyczki o otrzymaniu przez Z. W. kwoty 440.000 zł (k. 468) napisane zostało przez oskarżonego. Znajduje to bowiem potwierdzenie w umowie pożyczki z dnia 01 sierpnia 2013r. oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny badań pisma i dokumentów i w związku z tym uznać to należy za okoliczność bezsporną. Sąd uznał również za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części, w

jakiej wskazał, że wcześniej pomiędzy nim, a pokrzywdzonym dochodziło do zawierania umów pożyczki, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach Z. W., jak również umowie pożyczki z dnia 5 sierpnia 2010r.

W pozostałej części Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego.

W pierwszej kolejności nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia S. A., co do tego, że umowa pożyczki została zawarta na kwotę 399.000 zł. Ze znajdującej się w aktach sprawy umowy (oraz jej kserokopii) wynika, że umowa pożyczki została zawarta na kwotę 393.000 zł (k. 468), co dodatkowo znalazło potwierdzenie w zeznaniach Z. W.. Nie jest również prawdą, jakoby w dniu zawarcia umowy pożyczki oskarżony nie otrzymał od pokrzywdzonego żadnych pieniędzy. Z § 4 ust. 1 umowy wynika bowiem, że wraz z podpisaniem umowy pożyczki pożyczkobiorca kwituje odbiór całej kwoty w gotówce. Co więcej projekt umowy został przygotowany przez adwokata zajmującego się obsługą prawną firmy oskarżonego, a zatem podmiot nie tylko profesjonalny, lecz działający również z polecenia i na rzecz swojego mocodawcy, czyli S. A.. W takiej sytuacji nie sposób zasadnie przyjmować, że w przypadku istnienia wcześniejszych zobowiązań oskarżonego wobec pokrzywdzonego i nieprzekazania w związku z tym gotówki pożyczkobiorcy w chwili zawierania umowy w dniu 01 sierpnia 2013r., fakt ten nie zostałby ujęty w treści umowy, co niewątpliwie było okolicznością istotną z punktu widzenia wzajemnych roszczeń i zobowiązań. Wskazać należy również, że wcześniej zawierane przez oskarżonego i pokrzywdzonego umowy pożyczki, każdorazowo miały formę pisemną. Zatem w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przyjąć, by udzielone rzekomo wcześniej przez Z. W. pożyczki, a które, w świetle wyjaśnień oskarżonego miały zostać uwzględnione w umowie pożyczki z dnia 01 sierpnia 2013r., nie zostały sporządzone na piśmie. Oskarżony powołując się na taką okoliczność nie przedłożył żadnych umów pożyczki, które potwierdziłyby jego twierdzenia. Nie było to oczywiście jego obowiązkiem, jednakże biorąc pod uwagę, że oskarżony aktywnie uczestniczył w postępowaniu, nadto przedkładał dokumenty na poparcie składanych wyjaśnień, nie sposób przyjąć, żeby będąc w posiadaniu tak istotnych z punktu widzenia stawianego mu zarzutu dokumentów nie udostępnił ich Sądowi. Mając na uwadze powyższe, jak również kategoryczne i konsekwentne zeznania Z. W. uznać należało, że pokrzywdzony zawierając w dniu 01 sierpnia 2013r. umowę pożyczki przekazał S. A. całą kwotę w niej wskazaną.

Nie można również dać wiary oskarżonemu co do tego, że Z. W. żądał od oskarżonego zwrotu kwoty 440.000 zł. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z § 3 ust. 1 umowy pożyczki, pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu kwoty udzielonej pożyczki, która wynosiła 393.000 zł (§ 1 umowy pożyczki). Nadto z uznanych w całości za wiarygodne zeznań Z. W. wynika, że w dniu zawarcia umowy pożyczki S. A. nie miał wobec niego żadnych zobowiązań, zatem jedynym długiem oskarżonego względem pokrzywdzonego była kwota 393.000 zł.

Nie sposób przypisać przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego również, co do tego, że w dniu podpisania umowy pożyczki miał odłożoną kwotę 100.000 – 200.000 zł ze sprzedaży ziemi. Jest to niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Po pierwsze wskazać należy, że ostatnia umowa sprzedaży nieruchomości (przed okresem od 1 sierpnia 2013 r. do 31 października 2013 r., a więc okresem, w którym dług miał zostać zwrócony) została zawarta w dniu 7 listopada 2012r., gdzie na mocy aktu notarialnego rep. A (...) oskarżony zbył nieruchomości za kwotę 430.000 zł, z czego w sumie 400.000 zł zostało przelane tytułem spłaty zobowiązań S. A. zabezpieczonych hipotekami na sprzedawanych nieruchomościach. Podobnie było w przypadku kolejnej umowy z dnia 19 października 2012r., gdzie na mocy aktu notarialnego rep. A (...) oskarżony zbył nieruchomości za kwotę 438.900 zł, która w całości została przekazana przez kupującego celem spłat zobowiązań sprzedających (S. i L. A.) zabezpieczonych hipotekami w Banku Spółdzielczym D.. Oznacza to więc, że oskarżony i tak nie posiadał kwot ze sprzedaży, albowiem zostały one przeznaczone na spłatę jego wierzycieli. Po drugie nawet gdyby oskarżony w istocie posiadał pieniądze ze sprzedaży ziemi (a umowa pożyczki została zawarta na krótki, bo trzymiesięczny okres) zupełnie bezcelowym byłoby pożyczanie pieniędzy od pokrzywdzonego. Nadto o złej sytuacji finansowej oskarżonego w okresie zawarcia umowy pożyczki świadczą również prowadzone przeciwko niemu postępowania egzekucyjne oraz znaczne zaległości finansowe wobec ZUS. Co więcej z zeznań księgowej – A. G. (2) wynika, że we wskazanym okresie kondycja finansowa prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej była zła, co jedynie potwierdza zasadność sformułowanych w tym zakresie wniosków.

Jako niewiarygodne uznać należało również wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej wskazał, że w trakcie spotkania w dniu 01 września 2014 r. nie była obecna L. A., a W. E. był przy liczeniu pieniędzy. Zaprzeczył temu, bowiem nie tylko Z. W., lecz również sam W. E., który z pewnością nie miał żadnego interesu w tym by potwierdzić wersję zdarzeń prezentowaną przez pokrzywdzonego.

Reasumując, w części w jakiej wyjaśnienia oskarżonego S. A. zostały uznane za niewiarygodne, Sąd uznał, że stanowiły one przyjętą przez niego linię obrony i miały na celu podważenie zasadności stawianego mu zarzutu, a w konsekwencji uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Oskarżona L. A. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że nie uczestniczyła w podpisywaniu oświadczenia pomiędzy S. A. i Z. W. oraz nie zabrała pokrzywdzonemu jego egzemplarza umowy. Podała, że jej udział w spotkaniu ograniczył się do tego, że mąż zwołał ją do biura, podał klucz do szafy i kazał z niej wyjąć reklamówkę z pieniędzmi oraz umowę. Wyjaśniła również, że pokwitowanie odbioru pieniędzy nastąpiło na egzemplarzu umowy należącym do S. A..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej jedynie w tej części, w której wskazała, że przyniosła do biura pieniądze. Koresponduje to bowiem z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym zwłaszcza z zeznaniami Z. W..

W pozostałej części Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej. Wskazać bowiem należy, że na obecność L. A. podczas spotkania i podpisywania oświadczenia w dniu 01 września 2014r. wskazał Z. W. oraz W. E.. Co najistotniejsze nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonej co do tego, że nie zabrała pokrzywdzonemu jego egzemplarza umowy, zaś podpisanie oświadczenia nastąpiło na egzemplarzu umowy należącym do S. A.. Wskazać bowiem należy, że w toku rozprawy w dniu 13 grudnia 2016r. biegły sądowy kategorycznie stwierdził, że kserokopia umowy pożyczki na k. 19 (przedłożona przez pokrzywdzonego) została sporządzona w oparciu o oryginał umowy pożyczki (przedłożony przez oskarżonych) wskazując, że na w/w dokumentach na pierwszej stronie znajdują się podpisy w formie parafy, a na drugiej stronie podpisy pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy, podając jednocześnie, że nie jest możliwe sporządzenie identycznego podpisu (k. 819). Nie ma więc możliwości, aby przedłożony przez oskarżonych dokument był własnością S. A.. Ponadto na okoliczność zabrania przez oskarżoną jego egzemplarza umowy pożyczki wskazywał konsekwentnie pokrzywdzony Z. W..

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania pokrzywdzonego **Z. W.**. Przedstawione przez świadka okoliczności co do zawarcia w dniu 1 sierpnia 2013r. umowy pożyczki, jak również jej warunków znalazły odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym zwłaszcza w znajdującej się w aktach sprawy umowie pożyczki. Pokrzywdzony wskazał również, że dokument umowy pożyczki sporządzony został przez P. O., co ten potwierdził w złożonych zeznaniach (k. 719).

Sąd dał również wiarę zeznaniom Z. W., co do tego, że w momencie zawierania umowy nie zdawał sobie sprawy ze złej sytuacji majątkowej S. A., który zapewniał go, że nie ma żadnych zaległych zobowiązań finansowych, utrzymuje płynność finansową, a pieniądze potrzebuje jedynie na zwiększenie obrotów. Wskazać należy, że Z. W. znał S. A. od wielu lat, miał informacje dotyczące prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i wiedział, że we wcześniejszym okresie przynosiła ona znaczne dochody, dodatkowo darzył oskarżonego pełnym zaufaniem, a zatem zrozumiałym jest, że wierzył w jego zapewnienia. Nie sposób przy tym przyjąć, że Z. W. będąc poinformowanym przez S. A. o jego faktycznej sytuacji majątkowej i finansowej zdecydowałby się na udzielenie mu pożyczki, do tego w tak wysokiej kwocie, która stanowiła dorobek jego całego życia. O braku wiedzy pokrzywdzonego o stanie finansowym oskarżonego świadczy również przedłożona przez pokrzywdzonego kserokopia umowy pożyczki (k. 19v), z której wynika, że udał się on do notariusza dopiero w dniu 15 lipca 2014r., co koresponduje z jego zeznaniami, w których wskazał, że uczynił to dopiero wówczas, gdy po rozmowie z córką i okazaniu jej odpisów ksiąg wieczystych nieruchomości oskarżonego dowiedział się, że posiada on długi, co potwierdziła również A. W. (2) (k. 483). Pozostaje to również w zgodzie z datą wytoczenia powództwa o zapłatę w sprawie XII Nc 276/14 Sądu Okręgowego w Poznaniu, to jest w sierpniu 2014r. (k. 31).

Sąd dał również wiarę zeznaniom pokrzywdzonego co do przebiegu zdarzenia z dnia 01 września 2014 r. O wiarygodności jego zeznań świadczy przede wszystkim rzeczowy materiał dowodowy, w tym opinia biegłego sądowego w dziedzinie badań pisma i dokumentów P. L.. W opinii z dnia 19 lutego 2016 r. biegły wskazał bowiem, że odręczny zapis „oswiadczam, że ja Z. W. otrzymałem od S. A. kwotem 1.09. (...).000,-kwotem słownie czterysta czterdzieści tysięcy złotych” został nakreślony przez S. A. – czego nie kwestionował również sam oskarżony. Rację przy tym należało przyznać pokrzywdzonemu, że pierwotnie widniała tam kwota 40.000 zł, następnie zaś, poprzez dopisanie cyfry 4 została zmieniona na kwotę 440.000 zł. Przemawiają za tym, bowiem nie tylko okoliczności sprawy, ale również zasady logicznego myślenia. Nie sposób, bowiem racjonalnie wytłumaczyć dlaczego Z. W. miałby otrzymać akurat taką kwotę skoro oskarżony był zobowiązany do zwrotu kwoty 393.000 zł z odsetkami, co łącznie nie odpowiada kwocie 440.000 zł. Możliwość zwrotu kwoty wynikającej z umowy pożyczki, a tym bardziej wskazanej w oświadczeniu podważa także opisana już wyżej nienajlepsza sytuacja majątkowa S. A.. Jednocześnie fakt nakreślania przez pokrzywdzonego zapisu „kwituję odbiór” oraz „Z. W.” w świetle opinii grafologicznej, zeznań pokrzywdzonego, jak również wyjaśnień oskarżonego uznać należało za bezsporny.

Z opinii biegłego z dnia 18 listopada 2016 r. wynika, że oryginał poświadczanego notarialnie odpisu umowy pożyczki (oryginał karta 14 akt sprawy o sygn. XII Ns 276/14, kopia karta 19 akt o sygn. III K 126/15) jest kserokopią oryginału dokumentu umowy pożyczki znajdującej się w kopercie na karcie 468 akt o sygn. III K 126/15. Nadto w toku rozprawy w dniu 13 grudnia 2016 r. biegły kategorycznie stwierdził, że kserokopia umowy pożyczki na k. 19 (przedłożona przez pokrzywdzonego) została sporządzona w oparciu o oryginał umowy pożyczki (przedłożony przez oskarżonych). Potwierdza to podaną przez Z. W. okoliczność o zabraniu mu przez L. A. przyniesionego przez niego na spotkanie w dniu 01 września 2014r. oryginału umowy pożyczki. O wiarygodności zeznań Z. W. świadczy również jego zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu, a to udanie się na policję celem złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oraz wykonanie telefonów do córki A. W. (2), żony A. W. (1), radcy prawnego R. U., a także R. M. (1) i M. O., którym niezwłocznie zrelacjonował przebieg zdarzeń. Powyższe w świetle protokołu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, zeznań świadków, jak również bilingów wykonanych przez pokrzywdzonego połączeń (k. 611) nie mogło budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **A. W. (2)** – córki pokrzywdzonego oraz **A. W. (1)** – żony pokrzywdzonego, jako że były one spójne, logiczne i korespondowały z rzeczowym oraz osobowym materiałem dowodowym, w tym zwłaszcza z zeznaniami Z. W., A. W. (2) i A. W. (1) w sposób tożsamy opisały wzajemne relacje pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym, okoliczności zawarcia pomiędzy nimi umowy pożyczki z dnia 01 sierpnia 2013r., jak również podały informacje dotyczące spotkania w dniu 01 września 2014r., w tym informację przekazaną pokrzywdzonemu przez S. A. o zamiarze zwrotu kwoty 40.000 zł oraz potwierdziły fakt zabrania przez L. A. przywiezionego przez pokrzywdzonego oryginału umowy pożyczki. Wskazać należy, że świadkowie są osobami najbliższymi dla Z. W., a o okolicznościach spotkania wiedzą tylko z jego relacji, jednakże w ocenie Sądu nie można zakwestionować prawdziwości składanych przez nie zeznań. Zeznania te korespondują, bowiem z relacją świadka R. U., która przekazała Sądowi informacje uzyskane od pokrzywdzonego. Nie sposób przy tym przyjąć, że R. U., nie będąc wiązana z żadną ze stron postępowania, wykonując zawód zaufania publicznego, narażając się na odpowiedzialność karną złożyła fałszywe zeznania przedstawiając wersję zdarzenia w sposób korzystny bądź niekorzystny dla którejkolwiek z nich.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków **M. O.**, **R. M. (2)** oraz **K. W.** jako, że były rzeczowe, wzajemnie ze sobą korespondowały i uzupełniały się. Świadkowie potwierdzili fakt zawarcia przez oskarżonego i pokrzywdzonego umowy pożyczki oraz informację o deklaracjach oskarżonego, co do zwrotu kwoty 40.000 zł, jak również opisali okoliczności zdarzeń z dnia 01 września 2014r. Wiarygodności zeznań świadków M. O. oraz R. M. (2) nie przekreśla fakt, że S. A. posiada wobec nich zobowiązania finansowe, zaś wiarygodności K. W., iż jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonego. Zeznania te znalazły, bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym zwłaszcza w zeznaniach Z. W., A. W. (2) i A. W. (1), a także opinii biegłego oraz bilingach i łącznie z nimi tworzyły spójną i logiczną całość. Ponadto świadkowie otwarcie wskazywali, że o pewnych okolicznościach nie wiedzą bądź nie są ich pewni (m. in. odnośnie kwoty przekazanej przez Z. W. S. A.), co dodatkowo świadczy o szczerości ich relacji.

Jednocześnie ta część zeznań, w której M. O. opisała wzajemne relacje i okoliczności współpracy ze S. A. okazała się nieprzydatna dla ustalenia stanu faktycznego istotnego z punktu widzenia stawianych oskarżonemu zarzutów, w związku z czym Sąd odstąpił od ich szczegółowego omawiania.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **Z. T.**, albowiem były jasne, spójne i korespondowały z rzeczowym oraz osobowym materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami Z. W.. Świadek potwierdził, że był obecny podczas rozmowy Z. W. ze S. A., w trakcie której oskarżony powiedział, że odda pokrzywdzonemu kwotę 40.000 zł, która miała pochodzić ze sprzedaży maszyny. Wskazał również, że dowiedział się o umowie pożyczki z rozmowy pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym S. A.. Nadto o szczegółach próby odzyskania pożyczonej kwoty, w tym o zabranii umowy pożyczki wiedział z relacji córki Z. W.. Dodatkowo wiarygodność zeznań świadka wspiera okoliczność, że nie jest on związany z żadną ze stron, a nadto w toku przesłuchania otwarcie wskazywał, że o niektórych okolicznościach dotyczących rozliczeń między stronami nie ma wiedzy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **R. I.**, albowiem jego zeznania były logiczne i rzeczowe. Świadek podał, że widział jak Z. W. miał w torbie turystycznej dla S. A. dużą kwotę pieniędzy, przy czym nie potrafił dokładnie wskazać kwoty. W ocenie Sądu nie podważa to wiarygodności zeznań świadka, a wręcz przeciwnie. Nie sposób, bowiem wymagać, aby świadek precyzyjnie był w stanie określić kwotę pieniędzy znajdującą się w torbie turystycznej, co więcej właśnie precyzyjne wskazanie tej kwoty mogłoby świadczyć o przygotowaniu zeznań na potrzeby niniejszego postępowania. Sposób i treść złożonych przez świadka zeznań świadczy o ich szczerości i potwierdza zasadność, poczynionych na podstawie pozostałego uznanego za wiarygodny materiału dowodowego, ustaleń faktycznych.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **W. B.** i **W. K.** którzy wskazali, że Z. W. miał jechać po odbiór pierwszej raty długu w kwocie 40.000 zł. Powyższe zeznania korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym i w związku z tym brak było podstaw do podważania ich wiarygodności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **A. G. (2)**, która w okresie od 2011 r. do 28 lutego 2014 r. był zatrudniona w przedsiębiorstwie (...) jako główna księgowa oraz **A. W. (3)**, która również zajmowała się sprawami finansowymi oskarżonego. Świadczyli, że w 2013r. i 2014r. przedsiębiorstwo oskarżonego było w kryzysie finansowym, S. A. miał zaległości płatnicze wobec ZUS, miał zobowiązania wobec wierzycieli i nie był w stanie realizować wszystkich swoich zobowiązań. A. G. (2) wskazała dodatkowo, że nie wie nic na temat umowy pożyczki zawartej pomiędzy S. A., a Z. W. w 2013r., natomiast A. W. (3) potwierdziła fakt zawarcia umowy pożyczki między stronami, jednakże nie potrafiła określić, czy dotyczyło to umowy zawartej w 2011r. czy 2013r. A. G. (2) zeznała także, że oskarżony był osobą majątną, jednakże nie była w stanie określić, czy w 2013 r. miał zdolność spłaty pożyczki w kwocie 400.000 zł. Zeznała, że zdarzało się, że nie otrzymywała wynagrodzenia, albowiem oskarżony spłacał pożyczkę, którą zaciągnął u Z. W., natomiast A. W. (3) wskazywała, że z tego powodu oskarżony nie regulował zobowiązań wobec ZUS. Wskazać należy, że zeznania świadków potwierdziły, iż w 2013 r. S. A. posiadał problemy finansowe, czego dowodem były wskazane przez świadków okoliczności o posiadaniu przez niego wierzycieli oraz o nieotrzymaniu wynagrodzenia, czy należności z tytułu ubezpieczeń. Wskazać przy tym należy, że podawana przez A. G. (2) spłata Z. W. musiała dotyczyć innego zobowiązania, skoro świadek nie miała wiedzy o umowie pożyczki z 2013r. W pozostałej części zeznania świadków okazały się nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego skoro, jak już wyżej wskazano, świadkowie nie mieli wiedzy na temat okoliczności zawarcia umowy pożyczki w 2013r., a także nie potrafili odpowiedzieć na pytanie czy w 2013 r. S. A. miał zdolność do spłaty pożyczki w kwocie 400.000 zł.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **P. O.** – adwokata, który świadczył pomoc prawną na rzecz przedsiębiorstwa (...). Świadek podał, że sporządzał umowę pożyczki pomiędzy Z. W., a S. A., co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonego, nie pamiętał jednakże szczegółów umowy ani daty jej zawarcia podając, że była to standardowa umowa. Nadto wskazał, że sytuacja majątkowa oskarżonego S. A. była trudna, a w okresie jego współpracy w oskarżonym (większość 2012 r., cały 2013 r. – współpraca zakończyła się na przełomie 2013 i 2014 roku) prowadzone były egzekucje komornicze. Ponadto świadek potwierdził, że S. A. posiada dług wobec jego ojca Z. O., który powstał w 2013 r., co potwierdzają akta komornicze o sygn. KM 2345/13.

Sąd uznał zeznania świadka **W. E.** za wiarygodne w części. Sąd dał wiarę świadkowi co do tego, że w spotkaniu w dniu 01 września 2014 r. uczestniczyła L. A., a także co do tego, że nie widział liczenia pieniędzy. W tej części zeznania świadka były spójne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, w szczególności zeznaniami pokrzywdzonego. W pozostałej części Sąd zakwestionował wiarygodność zeznań świadka, albowiem były one nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Po pierwsze nie sposób dać wiary świadkowi co do tego, że w ówczesnym czasie sytuacja finansowa S. A. była dobra. Przeczą temu, bowiem zgromadzone w sprawie dowody, a to z pism ZUS, akt postępowania egzekucyjnych, a także zeznań świadka – księgowej A. G. (2). Przeczą temu również zasady doświadczenia życiowego. Gdyby, bowiem oskarżony posiadał tak znaczne środki finansowe, o których mówi świadek brak byłoby obiektywnych powodów, dla których miałby pożyczać pieniądze. Wewnętrznie sprzeczne były również twierdzenia świadka o liczeniu pieniędzy, albowiem podczas przesłuchania w dniu 26 maja 2015r. świadek zeznał, że wie, że pieniądze były liczone, a następnie, że nie przypomina sobie czynności przeliczania pieniędzy (k. 307-308). W toku rozprawy w dniu 17 października 2016r. zeznał, że nie widział liczenia pieniędzy, dlatego stało się to ostatecznie podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. W pozostałej części zeznania świadka również nie mogły stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego, albowiem świadek twierdził, że wielu rzeczy nie widział i że często wychodził z pomieszczenia. Obecności W. E. w kluczowym momencie spotkania przeczył również sam pokrzywdzony, dlatego nie sposób było dać wiary świadkowi, w tym zakresie.

Za w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał opinie biegłego sądowego w dziedzinie badań pisma i dokumentów P. L. z dnia 19 lutego 2016 r. oraz z dnia 18 listopada 2016 r. wraz z ustną opinią uzupełniającą. Zostały one sporządzone w sposób fachowy i rzetelny, przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a zawarte w nich wywody są jasne, pełne i nie zawierają błędów logicznych, dodatkowo nie były kwestionowane przez strony w toku procesu.

W pełni wiarygodnymi były w ocenie Sądu zgromadzone w toku całego postępowania dokumenty. Ich autentyczność oraz wiarygodność nie budziły wątpliwości Sądu, dowodów tych nie kwestionowały także strony w toku postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

S. A. został oskarżony o to, że w dniu 1 sierpnia 2013 r. w D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pożyczkobiorca, zawarł umowę pożyczki pieniędzy, w wyniku której doprowadził Z. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 393.000 złotych, w ten sposób, iż w chwili zawierania umowy wprowadził w błąd pożyczkodawcę co do możliwości wywiązania z przyjętego zobowiązania i zamiaru zwrotu pożyczonych pieniędzy, w tym co do istniejących wymagalnych zobowiązań finansowych wobec swoich wierzycieli, czym działał na szkodę Z. W., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że oskarżony S. A. wypełnił swoim zachowaniem znamiona przestępstwa oszustwa, przy czym kwalifikacja prawna zarzucanego oskarżonemu czynu (po uprzednim uprzedzeniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2016 r. o możliwości jej zmiany) wymagała korekty i wyeliminowania art. 11 § 2 k.k., albowiem przepis ten znajduje zastosowanie, gdy czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej. Tymczasem art. 294 § 1 k.k. stanowi jedynie podstawę obostrzenia kary, nie stanowi zaś odrębnego rodzajowo przestępstwa. Mając na uwadze powyższe Sąd, po uprzedniej zmianie opisu zarzucanego oskarżonemu czynu, uznał S. A. za winnego tego, że w dniu 1 sierpnia 2013 r. w D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pożyczkobiorca, zawarł ze Z. W. umowę pożyczki pieniędzy, wprowadzając pożyczkodawcę w błąd co do istniejących wymagalnych zobowiązań pieniężnych oraz możliwości i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania, w wyniku czego doprowadził Z. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 393.000 złotych, czym działał na szkodę Z. W., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 286 §1 k.k. jest przestępstwem powszechnym. Zachowanie sprawcy polega na wprowadzeniu w błąd innej osoby w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym z jednej strony jest ono nakierowane na osobę,

która dokonuje niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, z drugiej zaś strony na mienie, które sprawca uzyskuje w wyniku rozporządzenia.

Z powyższego wynika, że przestępstwo opisane w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem, przy czym nie jest koniecznym osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej z niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wprowadzenie w błąd należy rozumieć natomiast jako zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę, pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem ma być więc rezultatem postępowania sprawcy. Ustawa nie zawiera przy tym jakichkolwiek ograniczeń, co do sposobów w wyniku zastosowania, których następuje wprowadzenie w błąd, jednocześnie nie jest wymagane, by sprawca podejmował szczególne czynności polegające na działaniu podstępym, istotnym jest bowiem tylko to, by sposób ten miał wywołać w konkretnym podmiocie wyobrażenia o stanie rzeczy, który nie odpowiada prawdzie.

Od strony podmiotowej przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym kierunkowym, ponieważ przepis wymaga, by sprawca działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. wykazać zatem należy, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzszykuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że S. A., przy zawieraniu umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2013 r. wprowadził Z. W. w błąd co do istniejących wymagalnych zobowiązań wobec swoich wierzycieli. Wskazują na to bowiem toczące się postępowania w sprawach: KM 1845/12 z dnia 23 lipca 2012r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela A. K., KM 2072/13 z dnia 8 listopada 2013r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o., KM 2345/13 z dnia 16 grudnia 2013r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela Z. O., KM 249/14 z dnia 5 lutego 2014r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z wniosku wierzyciela Banku Spółdzielczego D.. S. A. posiadał nadto zaległości wobec ZUS z tytułu nieopłacenia składek na: FUS – należność główna w kwocie 217.769,01 zł wraz z odsetkami, FUZ – należność główna w kwocie 102.856,23 zł wraz z odsetkami, FŚP – należność główna w kwocie 34.516,77 zł wraz z odsetkami (stan na 1 sierpnia 2013r.) Dług ten podlegał sukcesywnemu powiększeniu i na dzień 1 września 2014 r. S. A. posiadał zadłużenie z tytułu nieopłacenia składek na: FUS – należność główna w kwocie 403.259,16 zł wraz z odsetkami, FUZ – należność główna w kwocie 159.236,42 zł wraz z odsetkami, FŚP – należność główna w kwocie 50.006,83 zł wraz z odsetkami. Zobowiązania te nie zostały, więc spłacone w okresie pomiędzy 1 sierpnia 2013r., a 31 października 2013r., a więc w czasie, w którym oskarżony miał zwrócić pokrzywdzonemu pożyczkę.

S. A. wprowadził również Z. W. w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania. Wskazać trzeba, bowiem, że w 2013r. uzyskał dochód w kwocie 99.931,75 zł, zaś dochód taki nie pozwoliłby na zaspokojenie wierzytelności w wysokości 393.000 zł. Uznać przy tym należy, że nie było możliwe, aby zwrot pożyczki nastąpił w ustalonym terminie, to jest do dnia 31 października 2013r. Wskazują na to znajdujące się w aktach sprawy kopie aktów notarialnych dokumentację sprzedaż nieruchomości. Ostatnie z zawartych aktów notarialnych przed terminem zwrotu pożyczki z dnia 19 października 2012 r. (rep. A 9227/2012) wskazuje na to, że oskarżony zbył nieruchomości za kwotę 438.900 zł, która w całości została przekazana przez kupującego celem spłaty zobowiązań sprzedających (S. i L. A.) zabezpieczonych hipotekami w Banku Spółdzielczym D., zaś na mocy aktu notarialnego z dnia 7 listopada 2012r. (rep. A 9747/2012) oskarżony zbył nieruchomości za kwotę 430.000 zł, z czego 400.000 zł zostało przelane tytułem spłaty zobowiązań S. A.. Należy mieć więc na uwadze, że w okresie przewidzianego zwrotu pożyczki oskarżony nie dysponował kwotą na zaspokojenie wierzytelności Z. W., albowiem zostały one przekazane na zaspokojenie wierzycieli oskarżonego. Dla oceny tej sytuacji nie ma znaczenia zawarcie w dniu 7 sierpnia 2014r. aktu notarialnego rep. A (...), na mocy którego oskarżony zbył nieruchomości za kwotę 10.000 zł. Zamiar popełnienia przestępstwa oszustwa musiał, bowiem istnieć już w momencie jej zawarcia (01 sierpnia 2013 r.). Ewentualne więc późniejsze przysporzenia – po

upływie terminu zwrotu pożyczki, tj. po 31 października 2013 r. – nie mają znaczenia, zaś na marginesie wskazać należy, że kwota 10.000 zł uzyskana ze sprzedaży tej nieruchomości i tak nie wystarczałaby na zwrot pożyczki.

S. A. celowo wprowadził pokrzywdzonego Z. W. w błąd co do swojej sytuacji finansowej. Świadczą o tym nie tylko zeznania pokrzywdzonego, uznane przez Sąd w całości za wiarygodne, ale przede wszystkim zasady doświadczenia życiowego. Gdyby bowiem pokrzywdzony zdawał sobie sprawę, że złej sytuacji finansowej oskarżonego z całą pewnością nie pożyczylby mu tak znacznej kwoty pieniężnej. Nadto, na co wskazał zarówno Z. W., jak i S. A., pokrzywdzony pożyczał wcześniej oskarżonemu różne kwoty pieniężne, które były mu zwracane, w dniu zawarcia umowy pożyczki S. A. nie posiadał wobec Z. W. żadnego długu, a zatem pokrzywdzony mógł być przekonany o realności zwrotu pieniędzy.

Oczywistym jest również w to, że S. A. zawarł umowę pożyczki w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i choć dla wypełnienia znamion analizowanego przestępstwa nie jest konieczne, aby sprawca tę korzyść osiągnął, oskarżony uzyskał pieniądze w kwocie 393.000 zł, co wynika z § 4 ust. 1 umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2013r.

Wskazana kwota stanowi przy tym mienie znacznej wartości w rozumieniu art. 115 § 5 k.k., albowiem przekracza kwotę 200.000 zł, co sprawiło, że Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Oskarżonemu towarzyszył też zamiar bezpośredni kierunkowy popełnienia przestępstwa oszustwa. Jak wskazano wyżej, S. A. już w momencie zawierania umowy pożyczki obejmował swoją świadomością nie tylko to, że wprowadza w błąd Z. W., co do istniejących wymagalnych zobowiązań wobec swoich wierzycieli oraz możliwości zwrotu pożyczonej kwoty (o czym świadczy opisane wyżej zadłużenie oskarżonego, prowadzone postępowania egzekucyjne, stan jego finansów), ale także i to, że doprowadza go w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (uzyskując kwotę pożyczki w wysokości 393.000 zł bez obiektywnej możliwości jej zwrotu w zakreślonym terminie) i jednocześnie chciał wypełnienia tych znamion.

L. A. została oskarżona o to, że w dniu 01 września 2014 r. w D. na ul. (...) zabrała, a następnie ukryła dokument stanowiący własność Z. W. w postaci oryginału umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 393.000 złotych z dnia 1 sierpnia 2013 r. zawartej pomiędzy Z. W., a S. A., którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o przestępstwo z art. 276 k.k.

O ile zaproponowana przez oskarżyciela kwalifikacja prawna okazała się prawidłowa, o tyle opis czynu wymagał zmiany. Ostatecznie Sąd uznał L. A. za winną tego, że w dniu 1 września 2014 r. w D. na ul. (...) usunęła dokument stanowiący własność Z. W. w postaci oryginału umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 393.000 zł z dnia 1 sierpnia 2013 r. zawartej pomiędzy Z. W., a S. A., którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, t. przestępstwa z art. 276 k.k.

Strona przedmiotowa przestępstwa określonego w art. 276 kk polega na niszczeniu, uszkodzeniu, uczynieniu bezużytecznym, ukryciu lub usunięciu dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

Jak przyjął SA w Katowicach (wyrok SA z dnia 28 stycznia 2015 r., II AKa 740/14, Biul. SAKa 2015, nr 1, poz. 6-7) „usunięcie dokumentu obejmuje wszelkie czynności prowadzące do uczynienia go niedostępnym dla osoby uprawnionej, choćby znane było miejsce przechowywania tego dokumentu. Usunięciem dokumentu będzie także pozbawienie nad nim władztwa dotychczasowego dysponenta”. Z kolei zdaniem SN (wyrok z dnia 3 grudnia 2012 r., III KK 45/12, LEX nr 1231572) :przepis art. 276 k.k. uznaje za występki nie kradzież dokumentu, ale jego niszczenie, uszkodzenie, czynienie bezużytecznym, ukrycie lub usunięcie i to wtedy, gdy sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać dokumentem. Zasadne jest przypisanie sprawcy kradzieży dokumentu innego niż określony w art. 275 k.k. występkowi z art. 276 k.k., o ile z kradzieżą będzie łączyła się któraś z czynności czasownikowych określonych w art. 276 k.k., np. ukrycie przez sprawcę dokumentu”.

Przedmiotem czynności wykonawczych określonych w art. 276 kk jest dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, albowiem prawo do rozporządzania nim przysługuje także innej osobie bądź innym osobom.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że oskarżona wypełniła znamiona strony przedmiotowej analizowanego przestępstwa. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, bowiem że L. A. podczas spotkania w dniu 01 września 2014r. pod pozorem wykonania kserokopii zabrała Z. W. stanowiący jego własność oryginał umowy pożyczki z dnia 01 sierpnia 2013r. Zaznaczyć przy tym należy, że oskarżona dopuściła się przypisanego jej przestępstwa w postaci usunięcia dokumentu. Zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem, L. A. pozbawiła Z. W. władztwa nad będącą jego własnością umową pożyczki i uczyniła ją dla niego niedostępną. Z. W. zdawał sobie zaś sprawę, że dokument ten jest przechowywany przez L. A. (czego potwierdzeniem jest fakt złożenia go przez oskarżonych w toku postępowania), choć nie wiedział w jakim miejscu.

Nie budzi również wątpliwości, że oskarżona wypełniła znamiona strony podmiotowej analizowanego przestępstwa. Sąd stoi na stanowisku wygłoszonym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 czerwca 2015 r. II AKA 118/15, Lex Polonica, iż przestępstwo opisane w art. 276 k.k. może być popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim, a to z uwagi na sformułowane w tym przepisie sposoby zabronionego zachowania się ("niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa, usuwa"), charakteryzujące się szczególnym nastawieniem sprawcy.

Na kanwie niniejszej sprawy z całą pewnością oskarżona chciała usunąć dokument, którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać. Świadczy o tym bowiem jej zachowanie, a to zabranie tego dokumentu Z. W. pod pozorem jego skserowania, a następnie brak jego zwrotu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie następujące okoliczności:

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego S. A., Sąd wymierzył mu – na podstawie art. 294 § 1 kk – karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę 400 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał wcześniejszą karalność oskarżonego, brak starań o naprawienie szkody oraz jej rozmiar, działanie z wyjątkowo niskich pobudek moralnych – w celu powiększenia posiadanego przez siebie majątku, przy nadużyciu zaufania, którym darzył go Z. W.. Sąd nie dopatrył się przy tym w zachowaniu oskarżonego okoliczności łagodzących.

Wymierzając oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z uwagi na popełnienie przestępstwa przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu karnego w dniu 1 lipca 2015 roku, Sąd zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełnienia czynu jako względniejszą dla sprawcy, albowiem kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania pozwala na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary tylko w zakresie kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej roku. Mając na względzie przede wszystkim postawę, właściwości i warunki osobiste oskarżonego – okoliczność, że oskarżony nie jest sprawcą zdemoralizowanym, który co prawda jednokrotnie był karany, ale za przestępstwo z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. – Sąd stanął na stanowisku, iż należy dać oskarżonemu szansę na naprawienie swoich błędów, mając również nadzieję, że wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie dla oskarżonego wystarczającą przestrogą przed ponownym wchodzeniem w konflikt z prawem.

W związku z powyższym, Sąd – na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 kk pkt 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015 r. – przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk – skorzystał ze środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, oznaczając przy tym maksymalny, bo pięcioletni okres próby. Sąd doszedł do przekonania, że warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności jest wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a w szczególności zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa. Oznaczenie okresu próby na okres 5 lat pozwoli – zdaniem

Sądu – na ewentualną odpowiednią reakcję wymiaru sprawiedliwości w przypadku kolejnego naruszenia porządku prawnego przez oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu, obok kary pozbawienia wolności, karę grzywny Sąd kierował się potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a w tym zakresie zwłaszcza zapobieżeniu społecznemu poczuciu bezkarności sprawcy i braku odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na popełnienie przestępstw. Ustalona wysokość stawek dziennych w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu – wyrażająca się w wyżej przywołanych okolicznościach obciążających, natomiast stawka dzienna odpowiada stosunkom majątkowym i możliwościom zarobkowym oskarżonego. Sąd miał na uwadze, że prowadzona przez oskarżonego działalność nie przynosi obecnie wysokich dochodów, jednakże oskarżony jest zdrowym mężczyzną, może podjąć zatrudnienie, a tym samym przy dołożeniu określonych starań ma faktyczne możliwości na zdobycie środków na zapłatę należności sądowych, co w sferze materialnej pozwoli mu odczuć naganność jego poczynań.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonej L. A., Sąd wymierzył jej – na podstawie art. 276 § 1 kk – karę 200 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał motywację oskarżonej – działanie w celu uniknięcia konieczności zwrotu przez S. A. Z. W. kwoty udzielonej mu pożyczki, przy nadużyciu zaufania, którym darzył ją i S. A. Z. W., a także działanie z premedytacją, w realizacji wcześniej przygotowanego planu. Jako okoliczności łagodzące Sąd uznał dotychczasową niekaralność L. A..

Wymierzając karę grzywny we wskazanym zakresie Sąd uznał, że jest ona adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonej i społecznej szkodliwości jej czynu, natomiast stawka dzienna odpowiada stosunkom majątkowym i możliwościom zarobkowym oskarżonej. Sąd miał na uwadze, że oskarżona pracuje i osiąga dochód w wysokości 3.000 zł miesięcznie.

Jednocześnie Sąd nie mógł orzec względem oskarżonego S. A. na rzecz Z. W. obowiązku naprawienia szkody w kwocie 393.000 zł na podstawie art. 46 § 1 k.k., albowiem Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny sygn. akt XII Nc 276/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał S. A., aby zapłacił na rzecz Z. W. kwotę 393.000 zł, zaś postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu nadał na ww. nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Przepis art. 415 § 1 zdanie drugie k.p.k. wyłącza zaś możliwość zastosowania tego środka, jeśli o obowiązku naprawienia szkody z przestępstwa już orzeczono lub toczy się w tej sprawie inne postępowanie. Przepis ten ma charakter bezwzględny i okoliczności w nim ujęte wyłączają orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia krzywdzie w ramach orzeczenia sądu karnego, nawet jeśli nie doszło do wyegzekwowania żadnej kwoty (por. wyrok SN z dnia 17 lipca 2014 r., III KK 54/14, OSNKW 2015, nr 1, poz. 4; wyrok SN z dnia 26 lutego 2014 r., III KK 429/13, LEX nr 1446451). Skoro pokrzywdzony dysponuje tytułem wykonawczym, który uprawnia go do egzekucji wskazanej kwoty orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody nie tylko naruszyłoby zakaz wynikający z art. 415 § 1 zdanie drugie k.p.k., ale spowodowałoby również, że w obrocie funkcjonowały dwa tytuły uprawniające do egzekucji tożsamej kwoty, co mogłoby spowodować podwójne wzbogacenie pokrzywdzonego.

O kosztach ustanowienia przez pokrzywdzonego pełnomocnika, Sąd orzekł na podstawie przepisów wskazanych w punkcie 4 części rozstrzygającej wyroku, zasądając od oskarżonych S. i L. A. solidarnie na rzecz Z. W. kwotę 2.460 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisów zawartych w punkcie 5 części rozstrzygającej wyroku, zasądając od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe od każdego w 1/2 części. Zasadą jest, bowiem ponoszenie przez oskarżonego kosztów postępowania w razie uznania jego winy (bowiem to przecież jego zachowanie spowodowało powstanie tych kosztów), jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Jednocześnie biorąc pod uwagę sytuację majątkową, możliwości zarobkowe oraz wysokość orzeczonych wobec oskarżonych kar grzywny Sąd nie wymierzył im opłaty.

SSO Izabela Dehmel

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego
 - obrońcy
3. Za 14 dni lub z apelacją.

P., dn. 30.12.2016r.

SSO Izabela Dehmel